

Jak należy postępować z odpadami w czasie epidemii koronawirusa

Pamiętajmy, by wyrzucane odpady szczelnie zamykać, a zużyte produkty, takie jak chusteczki, rękawiczki czy maseczki zapakować do foliowej torebki i wyrzucić do pojemnika na odpady zmieszane – pozostałe po segregacji.

W ten sposób zminimalizujemy ryzyko przekazania wirusa kierowcom śmieciarek i ładowaczom. Zgodnie z informacją podaną oficjalnie przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), wirus może przetrwać na przedmiotach nawet do kilku dni.

Pamiętajmy, by nie blokować samochodami dojazdu do altan śmietnikowych i zapewnić możliwość dostępu do pojemników tak, by pojazdy odbierające odpady miały do nich swobodny dojazd. 26-tonowy samochód, odbierający nasze odpady, musi mieć odpowiednie warunki do wjazdu. Niewłaściwe parkowanie to niepotrzebne stwarzanie dodatkowego ryzyka sanitarnego, które może wystąpić w przypadku, gdy odpady nie zostaną odebrane.

Pamiętajmy, że pracownicy firm, odbierających odpady również znajdują się na pierwszej linii walki z koronawirusem. Oni, tak jak kierowcy komunikacji publicznej, nie mogą pracować zdalnie i zejść ze swojej służby. A trudno sobie wyobrazić skutki sytuacji, gdy z powodu zakażenia, czy kwarantanny zawieszona np. na dwa tygodnie zostaje zbiórka odpadów – do epidemii koronawirusa doszłoby dodatkowe poważne zagrożenie sanitarne.

Pamiętajmy, że nadal powinniśmy segregować odpady. Jednak nie róbmy „ekstraporządków”, które powodowałyby „nadprodukcję” odpadów. Mając także na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców, jak również pracowników obsługi, Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (tzw. PSZOK-i) zostały zamknięte do

odwołania.

Źródło: UM Tychy